

Ks. kardynał Wyszyński na audiencji u Papieża

RZYM (PAP)

W dniu 14 maja ks. kardynał Stefan Wyszyński został przyjęty przez papieża Piusa XII.

Kardynał Wyszyński złożył w czasie audiencji obszernie sprawozdanie z sytuacji Kościoła w Polsce.

Następnie papież przyjął ks. biskupów Chormanski, Baraniaka i Klepaczę.

Cena 50 gr

Nakład 102 652

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Historyczna rocznica

— str. 3

Rok XIII Wydania A

Poznań, środa 15 V 1957

Nr 114 (4134)

Uroczystość jubileuszowa PTPN

świętem nauki polskiej

Wysokie odznaczenia państwowe dla zasłużonych naukowców

(Inf. wt.)

Poznański świat naukowy przeżył wczoraj swój wielki, niezapomniany dzień. I nie było to tylko święto nauki ośrodka poznańskiego, ale święto kultury polskiej, czego wyrazem stała się obecność przedstawicieli wszystkich środowisk naukowych w kraju z prezesem PAN prof. Kotarbińskim na czele oraz echo, jakie jubileusz poznański wywołał we wszystkich ogniskach naukowo-kulturalnych w kraju.

Ci, którzy nie mogli przybyć osobiście, złożyli hołd w depeszach i listach najstarszej i najbardziej zasłużonej placówce naukowej w Polsce. Prócz setek depesz nadeszły telegramy z 19 krajów Europy, Azji i Ameryki już to od rozsiadanych po świecie naukowców polskich lub od cudzoziemskich instytucji naukowych.

Akademii jubileuszową zagaił prezes prof. dr K. Tymieniecki, który następnie dał zarys dziejów PTPN, wskazując przyszłe drogi rozwojowe tej instytucji.

Trzonem głównym uroczystości były przemówienia powitalne. Składali hołd Towarzystwu nie tylko przedstawiciele polskiej nauki, lecz również wybitni uczeni zagranicą. Zgodnie podkreślano wielki wkład do kultury naszego narodu instytucji poznańskiej, która bez mała 75 lat przyswierała w mrokach niewoli polskiej myśli twórczej i budziła wiarę w odzyskanie niepodległości.

Pierwszy przemówił zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. dr St. Kulczyński.

A mówił rzeczy nowe, nieznane jeszcze przed naszym Październikiem.

„Dzień dzisiejszy — są słowa prof. Kulczyńskiego — stawia nowe zadania naukowe i narodowo-społeczne, szczególnie ważne w okresie przebudowy społeczeństwa. Są to zadania nie obronne, lecz ofensywne, a więc tym bardziej odpowiedzialne. Aby zadania te spełnić, Towarzystwo słusznie domaga się większej samodzielności i większego w tej samodzielności poparcia, większej decentralizacji środków i większego zaufania do jego inicjatywy naukowej i wydawniczej. Wszliśmy obecnie w zrytualizację państwową w okresie zry-

+ na taśmie dalekopisu +

DOWÓDZTWO NATO

zamierza wybudować w pobliżu Cagliari (główne miasto Sardynii) bazę dla pocisków zdolnie kierowanych. Oficerowie kanadyjscy i zachodnio-niemieccy wspólnie ze specjalistami amerykańskimi przeprowadzają już wstępne przygotowania w związku z mającą nastąpić budową bazy.

W ODLEGŁOŚCI 1.500 KM na południe od Buenos Aires, w górnych okolicach zaginał bez wieści argentyński samolot transportowy, na pokładzie którego znajdowało się 16 osób.

W PHOENIXVILLE

(stan Pensylwania) zmarła 106-letnia p. Freda Byerly. Osierociła ona 16 dzieci, 33 wnuków, 38 prawnuków i 22 praprawnuków. P. Byerly przybyła do Stanów Zjednoczonych z Niemiec w 1870 roku.

140 DOLARÓW W ROKINIE

znalazła podczas oczyszczania przewodów kominowych w jednym z budynków mieszkalnych w miasteczku Biecz, pow. Gorlice, 60-letnia sprzątaczką Bronisława Szpyrka. Dolarzy ukryte zostały co najmniej przed kilkoma laty przez dawnych lokatorów budynku.

W walce z nadużyciami i spekulacją

konieczne jest współdziałanie całego społeczeństwa

Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Politycznych zorganizowała w Poznaniu naradę aktywów polityczno-gospodarczych, poświęconą sprawom zwalczania kradzieży i spekulacji w gospodarce narodowej.

Podstawę do szerokiej dyskusji, w której wzięli udział przedstawiciele rad narodowych, partii, przedsiębiorstw handlowych, PIH i MO, stanowił referat szefa prokuratu-

ry wojewódzkiej L. Zboralskiego.

Z analizy przestępstw popełnianych w handlu na przestrzeni ubiegłego kwartału wynika m. in. że najwięcej nadużyć ujawniono w placówkach gminnych spółdzielni. Ogółem, prokuratura wojewódzka prowadzi dochodzenia sporządzając akty oskarżenia w przeszło 1900 sprawach tzw. mankowskich, 384 dotyczących łapownictwa i innych.

Niemniej często w wielu instytucjach państwowych i społecznych nie dopełniano obowiązku natychmiastowego zawiadamiania właściwych organów o popełnianych przestępstwach. I tak np. o nadużyciach w gospodzie ludowej w Ostrorogu organa MO zawiadomione zostały dopiero w dwa lata od chwili przestępstwa. Zespół PGR Pamiętkowo natomiast, w ogóle nie powiadomił prokuratury o kradzieżach na sumę 32 tys. zł.

W czasie narady przedyskutowano szeroko formy zwalczania nadużyć w handlu i gospodarce.

W szeroko zakrojonej walce z nadużyciami w handlu potrzebna jest pomoc całego społeczeństwa, partii politycznych organizacji społecznych. Konieczna jest również specjalizacja prokuratury a wysiłki wymiarów sprawiedliwości w zwalczaniu przestępstw gospodarczych muszą być zwiększone.

W czasie dyskusji zabrał także głos pierwszy sekretarz KW PZPR poseł Wincenty Kraśko, który omówił społeczny problem szkodliwości spekulacji oraz skutki ekonomiczne i polityczne jakie plaga nadużyć wyrządza w kraju.

Wśród wniosków jakie zgłaszano na naradzie na uwagę zasługują m. in. wnioski dotyczące działalności PIH. Postulują one m. in. aby inspektorzy PIH mieli możliwość przeglądania list pracowników weryfikowanych w handlu, co pozwoli na bardziej właściwy dobór fachowych kadr.

Wobec rozszerzającej się fali nadużyć należy także bezwzględnie przywrócić obowiązek legitymowania osób sprzedających towary w sklepach komisowych. Ponadto — jak postulowali uczestnicy obrad — należy rozwinąć kontrole w prywatnych masarniach, aby nie dopuścić do handlu mięsem pochodzącym z nielegalnego uboju.

Inspektorzy PIH powinni otrzymać również uprawnienia związane z nakładaniem różnych mandatów karnych — za drobne wykroczenia handlowe — tak jak to z powodzeniem stosuje się już w Czechosłowacji. W wyniku obrad postanowiono powołać w Poznaniu wojewódzką komisję do walki ze spekulacją oraz uchwalono tekst apelu do mieszkańców Wielkopolski — wyzywającego całe społeczeństwo do zdecydowanego przeciwstawiania się wszelkim formom nadużyć i spekulacji.

(Hel)

Nowe spółdzielnie produkcyjne

(Inf. wt.)

Z początkiem maja br. zawiązały się na nowo spółdzielnie produkcyjne w Karszewie (pow. Koło) oraz w Mniszewie (pow. Jarocin).

W pierwszej z nich 7 byłych spółdzielców, nie posiadających własnego wkładu gruntowego, przyjęło w dalsze zagospodarowanie 35 ha użytków rolnych z Funduszu Ziemi. Na gruntach tych zastali wspólnie zboża jare. W tej chwili czynią starania o prawne zarejestrowanie założonej przez siebie spółdzielni.

Powiatowy Związek Spółdzielczości Produkcyjnej w Jarocinie zatwierdził ostatnio dokumenty Rolniczego Zrzeszenia Spółdzielczego we wsi Mniszewo. Powstała na miejscu starej nowa spółdzielnia liczy 10 członków, gospodarujących na 33,5 ha gruntów własnych oraz 4,4 ha z Funduszu Ziemi.

(em-par)

WYŚCIG POKOJU

Łódź śpiewa „Sto lat” naszym kolarzom

Wspaniała jazda Polaków na decydującym etapie

Przedostatni XI etap Jubileuszowego Wyścigu Praga—Berlin—Warszawa nie przyniósł rozstrzygnięcia w klasyfikacji drużynowej. Obaj główni rywale — zespoły Polski i NRD przyjechały w czołowym pelotonie w tym samym mniej więcej czasie. Nasz zespół jest więc nadal liderem Wyścigu, mając nad drugim w klasyfikacji drużynowej zespołem NRD ponad 4 min. przewagi. Indywidualnie wczorajszy etap na trasie Katowice—Łódź, długości 215 km wygrał znów Belg — Louis Proost. Jest to już trzecie zwycięstwo etapowe tego kolarza. Trzecie miejsce za Kapitonowem zajął PARADOWSKI w czasie gorszym od zwycięzcy o 1 min. 14 sek. Po-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Na uroczystości jubileuszowej poznańskiego Muzeum Archeologicznego obecni byli również goście zagraniczni, reprezentujący Danię, Czechosłowację, Jugosławie, Rumunię, NRD i NRF. Na zdjęciu: fragment sali, w której odbyła się uroczystość. Siedzą od lewej: doc. dr Józef Poulik z Brna, doc. dr Zdenko Vinski z Zagrzebia, dr Milovan Garasanin z Belgradu oraz dr Wilhelm Unverzagt z Berlina.



W imieniu archeologów niemieckich przemawia prof. dr Hans Jürgen-Eggers z Hamburga (NRF), składając na ręce prof. Kostrzewskiego serdeczne gratulacje oraz wyrazy uznania dla zasług poznańskich archeologów.

Fot. (3): K. Przychodzki



Doc. dr Józef Poulik z Brna, składając jubileuszowe życzenia przekazał serdeczne pozdrowienia od naukowców czeskich dla wszystkich mieszkańców Poznania.

Rozpisanie pożyczki państwowej w ZSRR

MOSKWA (PAP)

Jak podaje agencja TASS, 14 bm. opublikowano tu uchwałę Rady Ministrów ZSRR o rozpisaniu państwowej pożyczki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR (emisja 1957 r.) na sumę 12 miliardów rubli, której spłata nastąpi w ciągu 5 lat.

Z obrad Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego

Posłowie województwa poznańskiego przygotowują się do najbliższej sesji sejmowej

(Inf. wt.)

Posłowie z woj. poznańskiego pokazali już swój „lwi pazur” parlamentarzystów w Sejmie, biorąc czynny udział w sesji i w pracach poszczególnych komisji. Niektóre zaś wyśtańczenia w czasie debaty poznańskich posłów: Zdzisława Nowaka i Edmunda Taszera decydowały o podejmowaniu uchwał sejmowych. Obecnie w Poznaniu posłowie przygotowują się do generalnej dyskusji, jaka w czasie następnej sesji toczyć się będzie wokół projektu bieżącej pięcioletki.

Na posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w dniu 13 bm. przy konferencyjnej Prezydium WRN omawiano ważniejsze korekty projektowanego planu 5-letniego pod kątem konieczności zaoszczędzenia rezerw, środków i materiałów dla podwyższenia stopy życiowej ludności i zaspokojenia najpilniejszych potrzeb rolnictwa i rzemiosła. W trwającej kilka godzin dyskusji posłowie ocenili zmiany, jakie w projekcie narodowego planu gospodarczego uwzględniono po listopadowej sesji sejmowej. Liczni posłowie Wielkopolski występowali także z postulatami uwzględnienia niektórych najpilniejszych potrzeb, reprezentowanych przez siebie okręgów.

M. in. poseł Stefan Brzeziński przypomniał o szpitalu, którego nie buduje się w Ostrowie mimo szczególnych trudności tego miasta w dziedzinie

służby zdrowia. Szeroko ocenili aktualną sytuację chłopów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowy tryb przyjmowania kandydatów na studia wyższe

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego ustaliło nowy tryb przyjmowania kandydatów na I rok studiów w roku akademickim 1957/58.

Nieaktualne stają się przepisy zobowiązujące komisje rekrutacyjne szkół zawodowych do przestrzegania limitów kandydatów tych szkół na studia wyższe.

Kandydaci ze szkół zawodowych — maturzyści z br. — podobnie jak absolwenci średnich szkół ogólnokształcących składają podania o przyjęcie na studia wyższe w szkole, w której kończą naukę. Dyrektorzy tych szkół powinni przestać takie podania do rektorów właściwych uczelni w terminie do 15 czerwca br.

Obowiązuje nadal przepis, w myśl którego kandydaci ze szkół zawodowych powinni w zasadzie wybierać studia wyższe, zgodnie z kierunkiem ich dotychczasowej nauki.

Maturzyści z lat ubiegłych — zarówno ze szkół zawodowych jak i ogólnokształcących, którzy w br. ubiegają się o przyjęcie na wyższe uczelnie — powinni byli złożyć podania bezpośrednio w szkole wyższej w terminie do dnia 15 maja br., a osoby odbywające obowiązkową służbę wojskową za pośrednictwem swojej jednostki mogą to uczynić w terminie do dnia 15 czerwca br.



Karetka Pogotowia zabiera Grabowskiego ze stadionu wrocławskiego.

CAF — fot. Kubiak



ze świata

PARTIA LABOURYSTOWSKA złożyła w Izbie Gmin wniosek o wyrażenie przez Izbę wotum nieufności rządowi Macmillana. Głosowanie nad wnioskiem odbędzie się w czwartek wieczorem na zakończenie debaty nad kwestią sueską.

SĄD BUDAPESTENSKI wydał wyrok w sprawie grupy 12 osób z Karczag (obwód Szolnok), oskarżonych o siłowanie obalenia w listopadzie ub. roku władzy ludowej, nieprawne zdobycie broni i rozpowszechnianie ulotek. Przywódca tej grupy Sinkovits skazany został na dożywotnie więzienie, po zostali zaś otrzymali wyroki od jednego do 15 lat więzienia.

ChRL UDZIELI WĘGROM na budownictwo gospodarcze długoterminowej pożyczki w sumie 100 milionów rubli w wolnej walucie. Węgrzy spłacić mają powyższą sumę w ciągu 10 lat począwszy od 1960 roku.

W **CAPETOWN** (Unia Południowo-Afrykańska) toczą się rozmowy przedstawicieli sztabów generalnych Unii Południowo-Afrykańskiej i państw posiadających kolonie w Afryce. Przedmiotem rozmów jest plan utworzenia ugrupowania wojskowego w Afryce, które ma być powiązane z NATO.

BRYTYJSKI MINISTER energetyki lord Mills oświadczył we wtorek, iż z dniem 15 bm. zniesione zostanie w W. Brytanii racjonowanie benzyny.

BYŁY PREMIER francuski Edgar Faure opuścił dziś Paryż, udając się w podróż do Chin Ludowych. Po drodze odwiedzi on Pakistan i Hongkong.

Łódź śpiewa »Sto lat« naszym kolarzom

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zostali czterej Polacy przybyli na metę w głównym pelotonie o kilkanaście sekund za Paradowskim.

Pierwsze kilometry mijają nadszarpniętymi spokojnie. Kilku kolarzy łapie gumy. W pewnym momencie do przodu wyrwa Belg Butzen, a za nim Rumun Dumitrescu. Po kilku kilometrach doganiają ich Rużiczka i Kłewcow. Dla nas są to niegroźni przeciwnicy. Nasi chłopcy ani myślą dołączać do tak ryzykownej ucieczki. Bacznie pilnują za to najgroźniejszych swoich rywali — Niemców. Niemcy też nie ryzykują. Przewaga uciekinierów rośnie z każdym kilometrem. Po 1 godz. i 15 minutach jazdy (52 km od startu) czterookobowa czołówka ma już około 1,5 min. przewagi nad głównym pelotonem. Na szosie — spokój. W tyle zostają maruderzy.

86 km — Częstochowa. Lotny finisz wygrywa Kłewcow przed Rużiczką, Dumitrescu i Butzenem. O 2 min. za nimi jedzie główna grupa kolarzy i wśród nich wszyscy Polacy. Za Częstochową z głównego pelotonu wyskakuje Duńczyk Dalgaard podążając za sobą Chwiendacz, Proosta, Schura, Henninga, Paradowskiego i Kapitonowa. Do ścigających uciekinierów dołączają następni; łącznie — 25 kolarzy. Przed Piotrkowem pościg wchłania czołówkę. Drugi lotny finisz (Piotrków — 173 km od startu) wygrywa Anglik Brittain. Sytuacja dla naszej drużyny jest bardzo pomyślna. W czołówce jedzie co prawda czterech Niemców, ale są też w niej wszyscy Polacy. Jadą dziś wzorowo.

Za Piotrkowem, koło Tuszy (na około 40 km przed metą), z czołówki wyskakuje gwałtownie Belg Proost — z każdą sekundą zdobywa cenne metry przewagi nad czołową. Ofiarą i ambicią samotna ucieczka Belgów udaje się. Jego przewaga nad czołową wynosi na ulicach Łodzi już ponad kilometr. Śladami Belgów usiłuje pójść także Rosjanin Kłewcow. Osiąga przewagę ok. 400 m, ale potem wyraźnie słabnie. Główną grupę prowadzą na zmianę,

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przybył z wizytą oficjalną do Indonezji. Na zdjęciu: powitanie na lotnisku w Dżakarcie.

Fot. — CAF

Kryzys rządowy we Włoszech — trwa

RZYM (PAP)

Prezydent Gronchi zakończył konsultację z przywódcami partii politycznych i przewodniczącymi grup parlamentarnych. Obserwatorzy polityczni w Rzymie przypuszczają, że w ciągu wtorku lub najdalej w środę rano opublikowana zostanie decyzja prezydenta w sprawie desygnowania nowego premiera. Wszyscy obserwatorzy zgodni są w przewidywaniu, że nowy rząd będzie jednopartyjny — chrześcijańsko-demokratyczny. Wszelkie próby utworzenia rządu wielopartyjnego zawiodły wobec odmowy wzięcia w nim udziału ze strony socjaldemokratów znajdujących się w przededniu kongresu partyjnego oraz republikanów, którzy niedawno wystąpili z koalicji rządowej.

Pogodzili się z faktem

LONDYN (PAP)

13 maja rząd brytyjski zezwolił wreszcie statkom angielskim na przepływanie przez Kanał Sueski. Premier Macmillan, który oznajmił o tej decyzji na poniedziałkowym posiedzeniu Izby Gmin, powiedział, iż „rząd brytyjski nie może dłużej doradzać armatorom swego kraju, aby powstrzymywali się od korzystania z Kanału”.

Najistotniejsze problemy polityczne świata

tematem rozmowy N. S. Chruszczowa z redaktorem „New York Times” Turnerem Catledge

MOSKWA (PAP)

Jak donosi Agencja TASS, w dniu 10 maja N. S. Chruszczow przyjął redaktora amerykańskiego dziennika „New York Times”, Turnera Catledge i odbył z nim rozmowę, która trwała około 2 godziny.

Poniżej podajemy wybrane fragmenty rozmowy N. S. Chruszczowa z T. Catledge.

Catledge: Czy przywódcy radziecy są za zwołaniem w najbliższej przyszłości konferencji przedstawicieli wielkich mocarstw na wysokim szczeblu i jakie — ich zdaniem — problemy mogłyby być omówione na takiej konferencji?

Chruszczow: Stwierdziliśmy niejednokrotnie, że uważamy spotkanie szefów rządów wielkich mocarstw za rzecz pozytywną. Rząd radziecki jest nadal tego zdania. Jednakże spotkanie takie będzie pozytywne pod warunkiem że główne zagadnienia, co do których ma nastąpić wymiana poglądów, będą dobrze przygotowane. Inaczej spotkanie nie da pożądanego wyniku i wywoła tylko rozczarowanie zarówno jego uczestników, jak i narodów krajów przez nich reprezentowanych.

Uważamy, że jednym z najważniejszych problemów wymagających omówienia jest zlikwidowanie napięcia w stosunkach między państwami, przede wszystkim zaś w stosunkach między wielkimi mocarstwami.

Drugi problem wymagający omówienia — to sprawa zapewnienia bezpieczeństwa Europy. Uregulowanie sprawy bezpieczeństwa Europy powinno doprowadzić do likwidacji bloków wojskowych i unormowania sytuacji w Europie.

Ostatecznie chodzi oczywiście o stosunki między dwoma krajami — między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

Przyczyna tkwi w tym, że ZSRR i Stany Zjednoczone są najpotężniejszymi mocarstwami w dziedzinie przemysłowej i najsilniejszymi mocarstwami z punktu widzenia wojskowego a ponadto mają broń atomową i wodorową oraz potężne uzbro-

jenie zwykłego typu. Prowadzą one między sobą najzaciejszą polemikę na forum międzynarodowym.

Uważamy, że jeśli Związek Radziecki będzie mógł dojść do porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi, to wówczas nie trudno mu będzie dojść do porozumienia również z Anglią, Francją i innymi krajami. Zakładamy przy tym oczywiście, że nasze porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi nie powinno szkodzić ani Anglii, ani Niemcom, ani Francji, ani innym państwom.

Różnice ideologiczne — mówił Chruszczow — będą zawsze istniały między nami. Nie powinno to jednak przeszkadzać nam żyć jak dobrzy sąsiedzi. A przecież jesteśmy naprawdę sąsiadami na północy, gdzie Czukotka styka się z Alaską. Różnice w dziedzinie ideologicznej nie powinny nam przeszkadzać w rozwijaniu normalnych stosunków dyplomatycznych, kulturalnych, gospodarczych i innych między naszymi krajami.

Inna droga — to dalsze gromadzenie zapasów broni. Trzeba przy tym pamiętać, że istnieje broń atomowa i wodorowa, że istnieją pociski rakietowe i pociski międzykontynentalne, i że nie jest wykluczone, iż wskutek jakiegoś fatalnego błędu lub przypadku może wybuchnąć wojna, która przyniesie niezliczone klęski nie tylko narodom obu naszych krajów ale także narodom całego świata.

Oto dlaczego byłoby rzeczą rozsądną, aby przywódcy wielkich krajów spotykali się częściej i aby w drodze wymiany poglądów, w drodze wzajemnego porozumienia rozstrzygali różne problemy.

Midzy naszymi krajami — mówił dalej Chruszczow — nie ma takich kwestii, na których temat nie można by było osiągnąć porozumienia. Oczywiście nowe spotkanie powinno dać więcej wyników, niż spotkanie genewskie, kiedy to w wielu wypadkach uczestnicy rozmów przelewali z pustego w próżne.

Naród amerykański a polityka rządu USA

Catledge: Zapewne wiadomo panu dobrze, że naród amerykański także nie chce wojny, podobnie jak nie chce jej naród radziecki. Wie pan prawdopodobnie, że Stany Zjednoczone nigdy na przestrzeni swojej historii nie rozpętały żadnej wojny agresywnej. Czy w świetle tego rzeczywiście sądzi pan, że Stany Zjednoczone i ich sojusznicy planują agresję przeciwko Związkowi Radzieckiemu?

Chruszczow: Jest to jednak moim zdaniem, fakt bezsporny! Jeśli państwo nie planuje wojny, to nie gromadzi broni, lecz szuka porozumienia z drugą stroną. Rzecz oczywista, że naród amerykański istotnie nie chce wojny, ale Stany Zjednoczone to wysoko rozwinięte scentralizowane państwo kapitalistyczne, którego rząd reprezentuje wielkie banki i monopol. Nie pytając narodu, dał on jednemu z tego, by stał się zwiększać swe zyski. Wśród działaczy amerykańskich są ludzie nieodpowiedzialni, prowadzący w imię swych egoistycznych celów awanturniczą politykę, którą nazywają polityką „na krawędzi wojny” polityką siły.

Słowem w Stanach Zjednoczonych lud pracujący nie chce rozpętania wojny, ale pragnie pokoju i przyjaźni między narodami. Niestety, nie wywiera on jednak prawie żadnego wpływu na politykę USA. Naród jest zresztą oszukiwany podczas wyborów i dość często prosi ludźle w USA w rzeczywistości nawet nie wiedzą, na co głosują.

Chruszczow pragnąłby odwiedzić USA

Catledge: Czy pragnąłby pan odwiedzić USA?

Chruszczow: Tak, pragnąłbym odwiedzić Stany Zjednoczone, ponieważ słyszałem

wiele interesujących rzeczy o tym kraju od moich towarzyszy pracy, jak również od radzieckich inżynierów, techników i agronomów, którzy byli tam. Zajmuję jednak takie stanowisko, że jako turysta nie mogę pojechać, a ponadto turystów radzieckich nie wypuszcza się teraz do Stanów Zjednoczonych. Przekro mi więc, że nie mogę odwiedzić USA.

Catledge: Czy nie uważa pan, iż byłoby pożyteczne, gdyby pan jako przywódca Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego spotkał się z Dwightem Eisenhowerem jako przywódcą partii republikańskiej USA?

Chruszczow: Oczywiście spotkanie takie mogłoby być pożyteczne i prawdopodobnie zgodziłbym się na takie spotkanie.

Pogląd Chruszczowa na pomoc USA dla państw socjalistycznych

Catledge: Czy istnieją jakieśkolwiek teoretyczne lub ideologiczne zastrzeżenia wobec tego, by kraje socjalistyczne, powiedzmy Polska, otrzymały pomoc ekonomiczną od państw kapitalistycznych, np. od USA?

Chruszczow: Nie ma i nie może oczywiście być takich założeń teoretycznych. My sami moglibyśmy otrzymywać od USA coś, co potrzebne jest naszej gospodarce, gdyby było to korzystne dla nas z ekonomicznego punktu widzenia.

Trzeba jednak mieć na względzie, iż istota kapitalizmu na tym polega, że nie może pomagać jakimkolwiek państwom nie kierując się swymi egoistycznymi celami. Dlatego też każde socjalistyczne, czy też inne państwo — mówi Chruszczow — powinno ostrożnie podchodzić do sprawy otrzymywania pomocy od państw kapitalistycznych, by nie stracić swej niezależności.

Utrzymanie pokoju zależy przede wszystkim od USA i ZSRR

Catledge: Czy w chwili obecnej więcej jest szans na utrzymanie pokoju, czy więcej szans na wybuch wojny?

Pytanie to zadaje w związku z tym, że w krajach zachodnich wypowiedziana jest opinia, iż Związek Radziecki nie przystępowałby do reorganizacji zarządzania swą gospodarką, gdyby oczekiwał, że wkrótce rozpocznie się wojna.

Chruszczow: Bardzo trudno powiedzieć, w którą stronę przechylą się szala — w kierunku wojny lub w kierunku pokoju. Zagadnienia wojny i pokoju zależą od wielu czynników, zależą nie tylko od Związku Radzieckiego, lecz także od innych państw. Powiem bardziej konkretnie — przede wszystkim od Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. W USA jest wielu generałów składających zgola głupie oświadczenia, iż mogą oni zmieścić Związek Radziecki „z powierzchni ziemi”. Zarozumiałych ci powinni pamiętać, że i strona przeciwna może w ten

sam sposób odpowiedzieć. A w ogóle rozróbka na ten temat jest głupią rozróbka. Trudno, powtarzam, powiedzieć, w którą stronę przechylą się szala wagi.

Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to uczynił on i czynić będzie wszystko co do niego należy, aby nie tylko oddalić wojnę, lecz także, aby jej w ogóle nie było, jak już jednak powiedziałem, zależy to nie tylko od nas, lecz także od innych państw, a przede wszystkim od Stanów Zjednoczonych.

Sprawa reorganizacji zarządzania przemysłem. Reorganizacja ta w żadnej mierze nie jest związana ze względami militarnymi. Doskonalenie zarządzania przemysłem i budownictwem — to słuszne posunięcie ekonomiczne, które umożliwi nam szybsze doścignięcie USA w produkcji na głowę ludności. Tak więc niestudnie rozumując ci, którzy wróżą z fusów, utrzymują, iż reorganizacja zarządzania przemysłem i budownictwem w naszym kraju zmierza do jakichś celów wojskowych. Cel jej jest czysto ekonomiczny. Czynimy wszystko dla pokoju, dla narodu. Czyni my wszystko, aby nie było wojny.

Proszę powiedzieć swemu narodowi, że nie chcemy wojny i czynimy wszystko dla utrwalenia pokoju, pókiż zaś leży w interesie wszystkich narodów, w tym również w interesie narodu Stanów Zjednoczonych.

Z obrad Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

stwa wielkopolskiego poseł Zdzisław Nowak, a poseł Władysław Kiełczewski rozpatrując problemy rzemiosła mówił o warunkach, jakie należy stworzyć, by mogło ono spełnić zadania nakreślone przez państwo. Ważnym w tej dziedzinie jest problem dorastającej młodzieży — narybku dla rzemiosła. Rzemieślnicy postulują — podkreślał poseł Kiełczewski — przedłużenie do trzech i pół lat okresu szkolenia zawodowego, co na pewno przyczyni się do podniesienia poziomu przyszłych kadr rzemieślniczych.

Charakterystyczna jest wyjątkowa aktywność wszystkich członków Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego. Opracowali oni plan pracy przewidujący m. in. zasady obowiązujące wszystkich posłów. Przestrzeganie tego planu uwidoczni się niewątpliwie osiągnięciami przedstawicieli naszego społeczeństwa na sesjach sejmowych.

Były też głosy krytyczne, dotyczące materiałów sprawozdawczych, jakie ukazują się w prasie poznańskiej na tematy sejmowe. Z oświadczeń posłów wynika, że nie dają one właściwego obrazu działalności członków poznańskiego zespołu poselskiego na forum Sejmu.

(h)

Święto nauki polskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Pollak i przedstawicielka olsztyńskiego oddziału Zw. Literatów Zientara Malewska. W imieniu UAM mówił prof. Kwiatek, a MRN — Fr. Frąckowiak.

We wzruszającym przemówieniu Zientara Malewska przypominała pomoc Poznania dla Warmii i Mazur w latach niewoli i prosiła o dalszą opiekę. Silne wrażenie wywarło przemówienie prof. dr. Jakubowskiego z Londynu — więźnia obozów koncentracyjnych, związanego pracą naukową z Poznaniem.

W czasie uroczystości prof. dr. St. Kulczyński w imieniu Rady Państwa udekorował Sztandarem Pracy I klasy: prof. Kazimierza Tymienieckiego i prof. Józefa Kostrzewskiego; Sztandarem Pracy II klasy: prof. Alfreda Ochanowicza; orderami Polonia Restituta — Komandorią — prof. Jó-

zefa Witkowskiego, prof. Jana Roguskiego, prof. Witolda Klingera, prof. Stefana Wierzyńskiego i prof. Antoniego Horsta.

Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski odznaczony został prof. Michał Szczaniecki, a Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski — prof. Zdzisław Grot, dyr. Aniela Koehlerówna i Elżbieta Juraszówna. Złotym Krzyżem Zasługi udekorowani zostali mgr Michał Witkowski i Eleonora Głowacka. Prócz tego pośmiertnie odznaczni zostali: Komandorią z Gwiazdą Odrodzenia Polski: prof. Stanisław Kalandyk, prof. Edward Klich, prof. Stanisław Pawłowski i prof. Romuald Paczkowski, zamordowani w Forcie VII w Poznaniu oraz zamordowani w Warszawie prof. Franciszek Raszeja. Wszyscy odznaczeni byli lub są członkami PTPN i położyli wielkie zasługi dla rozwoju tej poznańskiej placówki naukowej.

(hb)

5. NRD	— 16.46.18
6. Rumunia	— 16.46.18
7. Szwecja	— 16.46.18
8. Anglia	— 16.51.33
9. Bułgaria	— 16.51.33
10. Francja	— 17.02.54



Trzykrotny zwycięzca etapowy Wyścigu Pokoju m. in. XI etapu Katowice — Łódź, Belg — Proost.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO XI ETAPACH

1. Christow (Bułgaria)	— 54.44.13
2. Brittain (Anglia)	— 54.50.45
3. PRUSKI (Polska)	— 54.54.12
4. Kapitonow (ZSRR)	— 54.58.02
5. Proost (Belgia)	— 54.58.10
6. Boudon (Francja)	— 54.58.14
7. Hiller (Szwecja)	— 54.58.53
8. Grünwald (NRD)	— 54.59.03
9. Stolper (NRD)	— 55.06.48
10. Petrovic (Jugosławia)	— 55.07.14
11. CHWIENDACZ (Polska)	— 55.14.59
12. BUGALSKI (Polska)	— 55.35.43
13. WIECKOWSKI (Polska)	— 55.45.44
14. PARADOWSKI (Polska)	— 56.17.08

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO XI ETAPACH

1. POLSKA	— 164.43.01
2. NRD	— 164.48.01
3. ZSRR	— 164.57.58
4. Belgia	— 164.58.21
5. Szwecja	— 165.06.49
6. Anglia	— 165.20.19
7. Francja	— 165.30.38
8. Rumunia	— 165.45.59
9. Bułgaria	— 165.54.45
10. Dania	— 166.03.40

WYNIKI INDYWIDUALNE XI ETAPU:

1. Proost (Belgia)	— 5.32.56
2. Kapitonow (ZSRR)	— 5.34.40
3. PARADOWSKI (Polska)	— 5.35.10
4. Kłewcow (ZSRR)	— 5.35.10
5. Pedersen (Dania)	— 5.35.10
6. Christensen (Dania)	— 5.35.12
7. Brittain (Anglia)	— 5.35.26
8. Rużiczka (CSR)	— 5.35.26
9. Butzen (Belgia)	— 5.35.26
10. Braune (NRD)	— 5.35.26
11. CHWIENDACZ (Polska)	— 5.35.26
12. BUGALSKI (Polska)	— 5.35.26
13. PRUSKI (Polska)	— 5.35.26
14. WIECKOWSKI (Polska)	— 5.35.26

WYNIKI DRUŻYNOWE XI ETAPU:

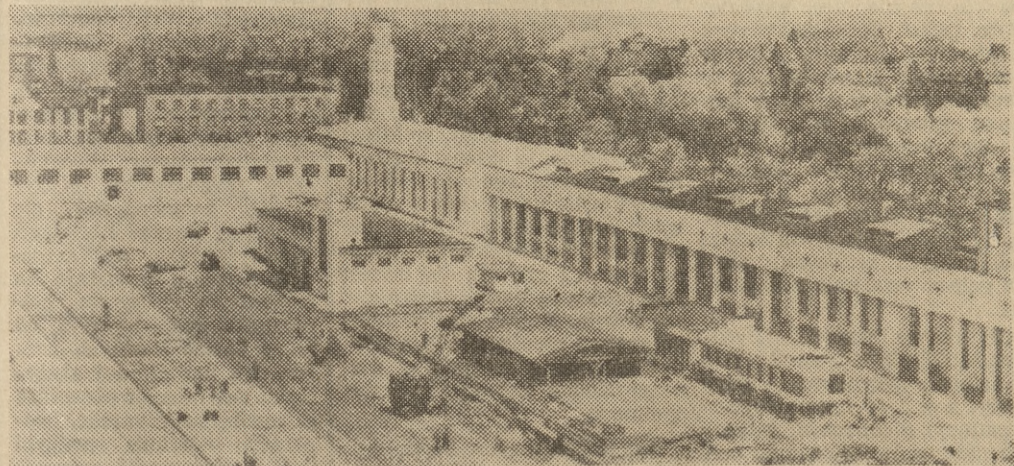
1. Belgia	— 16.44.48
2. ZSRR	— 16.45.46
3. Dania	— 16.45.48
4. POLSKA	— 16.46.02



Z każdym dniem zwiększa się ilość wagonów z eksponatami, podstawianych na tereny targowe, a tym samym coraz więcej pracy mają brzozy roboty, zatrudnione przy ich rozładunku. Przy pomocy specjalnych dźwigów skrzynie, maszyny, samochody itp. wyładowywane są na platformy lub wprost na ziemię.

Na zdjęciu moment wyładowania kombajnu angielskiego przed pawilonem centralnym.

Fot. (2): Kaz. Przychodzki



Plac Centralny na terenach targowych, dawniej pl. Marka, zmienia z dnia na dzień swój wygląd. Ostatnio otrzymał on częściowo nową nawierzchnię w postaci kilku betonowych pasów, poza tym na całej długości pawilonu nr 9 posadzono nowe drzewa. W okresie Targów na pl. Centralnym wystawione będą przede wszystkim samochody.

Na zdjęciu widok ogólny pl. Centralnego z popularnej iglicy.

M/S „Batory” wróci do kraju w nowej gali

(Od specjalnego wysłannika API)

Gdańsk, w maju

Wieża strasza i niespodziewana rozbiegła się szybko, zostawiając za sobą niepokój i klucie serca — M/S „Batory” zostanie sprzedany.

M/S „Batory” i Polska na morzu — to niemal jedno.

Po niespokojnych dniach oczekiwania nadeszła nowina: M/S „Batory” wraca na liście północno-amerykańską, przedtem jednak uda się do stoczni w Bremenhaven. Zamiana więc sprzedaży — gruntuła przebudowa i modernizacja statku.

W BREMENHAVEN

— Gdybyście teraz zobaczyli „Batorego”, nie poznalibyście naszego flagowego statku — taki to szkielec ze stali i żelaza — opowiadają pracownicy PLO, którzy powrócili ze stoczni z Bremenhaven.

Z wyjątkiem jadalni baru i salonu wszystkie pomieszczenia są rozebrane. Większość z nich ulegnie znacznej przebudowie. I tak np. weranda na dziobie zamieni się w tzw. apartament, gdzie znajdzie się bar z orkiestrą jazzową, przeznaczony specjalnie dla „wygodniaków”, tj. tych, którym do obiadu nie będzie się chciało przebiegać w stroje wycieczkowe. Na rufie powstanie plaża werandowa, tzw. „lido”, gdzie można będzie opalać się na leżaku, kąpać w basenie i wypić filiżankę kawy.

Największą chyba innowacją jest zastąpienie pewnej ilości kabin, pierwszej klasy — lepiej niż dotychczas wyposażonymi kabinami turystycznymi. Zmianie ulegą również oświetlenie statku. Dzięki zastosowaniu przetworów nie zakupionych w NRF zwiększy się trzykrotnie natężenie oświetlenia. Przy takiej

instalacji nie ma mowy o mruganiu światła.

Modernizacja objęła również wyposażenie. Zainstalowano już najnowsze aparaty filmowe do wyświetlania filmów panoramicznych. W bremenhawskiej fabryce zakupiono doskonałe aparaty do parzenia kawy, które jednocześnie obsługują 300 osób. Tak więc kawa na „Batorym” należy do przeszłości. Tyle dla przyjemności. Pomyślano również o bezpieczeństwie podróżnych, wprowadzając nowe szalupy aluminiowe, z których każda może zabrać po 140 osób.

Majstrowie z Bremenhaven zabrali się niezwykle skrupulatnie do przebudowy i modernizacji „Batorego”. Możemy być pewni, że na statku nie pozostanie najmniejsza zużyta część.

TKANINY SZYKUJĄ SIĘ DO PODRÓŻY

Przebudowa i modernizacja zajmuje się stocznią w Bremenhaven, kosmetyką i przybraniem wnętrza — polscy plastycy i architekci z Wybrzeża i Warszawy. Znaczną większość projektów wykonuje zespół architektów przy katedrze projektowania architektury przemysłu Politechniki Gdańskiej, z kierownikiem katedry, prof. Wacławem Tomaszewskim na czele.

Projekty plastyczne opracowują plastycy z Politechniki Gdańskiej i plastycy warszawscy pod kierunkiem prof. Jana Bogusławskiego.

Tkaniny dekoracyjne do nowych wnętrz na M/S „Batory” to barwne filmodruki przypominające tkaniny egzotycznej tematyce. Do prawdy, nie tylko tkaniny ale i projekty mebli nie powinny nam przynieść wstydu w świetle. Niemal wszystkie po-

Historyczna rocznica

W dniu 14 maja 1955 roku premierzy ośmiu państw — Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego — podpisali w Warszawie układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, który przeszedł do historii pod nazwą Układu Warszawskiego. Jednocześnie zostało utworzone Zjednoczone Dowództwo Sił Zbrojnych ośmiu państw — sygnatariuszy Układu.

Przed 14 maja 1955 r. państwa te związane były przeważnie układami dwustronnymi. Lecz wobec wskrzeszenia spiskobierczyń: Wehrmachtu — Bundeswehry — a co za tym idzie odradzania się niebezpieczeństwa militarystyki niemieckiej — układy takie okazały się nie wystarczające. Należało stworzyć zbiorowy system zabezpieczenia się przed groźbą agresji, który umożliwiłby skoordynowaną akcję i obronę państw biorących w nim udział.

Takim systemem jest Układ Warszawski. Umożliwia on wspólną obronę każdego z jego uczestników przez wszystkie ośmiu państw. Żadne z nich nie jest osamotnione w obliczu niebezpieczeństwa, jak to było z Polską we wrześniu 1939 roku. Po raz pierwszy w historii osiągnięte zostało tak szerokie porozumienie naro-

dów, obejmujące ogromny obszar od krańców Azji aż po Łabę. Gwarancją trwałości tego porozumienia, nadająca realną treść zawartym w nim postanowieniom jest fakt, że przynależą do niego tak wielkie potęgi jak Związek Radziecki i Chińska Republika Ludowa, która jakkolwiek nie podpisała Układu Warszawskiego, za pośrednictwem swego przedstawiciela na konferencji warszawskiej zgłosiła dla niego swe całkowite poparcie.

Podstawowym założeniem Układu Warszawskiego jest działanie na rzecz pokoju. W myśl artykułu 1 sygnatariusze Układu zobowiązują się powstrzymać od groźby użycia siły w stosunkach międzynarodowych oraz do rozwiązywania wszelkich sporów pokojowymi środkami. Układ ośmiu państw, w przeciwieństwie do bloków zachodnich, „otwarty jest dla przystąpienia innych państw, bez względu na ich ustrój społeczny i państwowy” (art. 9). Poza tym, Układ Warszawski automatycznie traci moc obowiązującą z dniem wejścia w życie ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym.

Dwa lata, które minęły od dnia podpisania Układu dowiodły, że linia polityczna reprezentowana przez ten układ jest jedyną realną, jeżeli ma być osiągnięty jakikolwiek postęp w pracy nad osłabieniem napięcia międzynarodowego i utrwaleniem pokoju. Układ Warszawski bowiem nie postuluje „zimnej wojny”, lecz proponuje zerwanie z polityką podziału świata na bloki militarne. Autorzy Układu Warszawskiego, przede wszystkim Związek Radziecki, występują z konkretnymi inicjatywami w dziedzinie rozbrojenia i pokojowego współistnienia. Nie można tego natomiast powiedzieć o przedstawicielach bloku atlantyckiego. Z ich strony nie widać, jak można sądzić po bońskiej sesji Rady NATO, żadnej inicjatywy, która umożliwiałaby szybką likwidację podziału świata, a co za tym idzie — odstawienie od polityki przeciwstawnych bloków.

Określone koła Zachodu nie rezygnują z prób zaostreżenia napięcia w sytuacji politycznej, kontynuują wysiłek zbrojeń, sprzeciwiają się zakazowi broni atomowej i wodorowej, nie zamierzają przerwać doświadczeń z tą bronią. Na Bliskim i Środkowym Wschodzie lansuje się tzw. „doktryna Eisenhowera”, czyli jeszcze jedną odmianę polityki zagrożającej suwerenności i neutralności państw tego rejonu. Niemiecka Republika Federalna nie tylko jest już członkiem NATO, nie tylko generalnie jej dowodzą wojskami organizacji atlantyckiej, ale jak stwierdził w Bundestagu min. Strauss, armia zachodnio-niemiecka ma być wyposażona w najnowocześniejszą broń, między innymi w niszczycielską broń atomową. Koła rządowe NRF dotychczas nie wyraziły się w żadnej wiążącej formie użycia siły wobec państw sąsiadujących z Niemcami. Rewizjonisci zachodnio-niemieccy znajdują w ten sposób realne oparcie dla swych planów wymierzonych przeciwko nienaruszalności terytorialnej państw — sąsiadów Niemiec, a przede wszystkim Polski i Czechosłowacji.

W tej sytuacji, wobec nie- wygasającego ogniska konfliktów, jakim stała się Niemiecka Republika Federalna, nie do pomyślenia jest rezygnacja z tak istotnej gwarancji po-

koju i niepodległości, jaką daje swym sygnatariuszom Układ Warszawski. Nie do pomyślenia jest jakiegokolwiek osłabienie jedności krajów obozu socjalistycznego. Przeciwnie, w interesie tych wszystkich, którzy nie chcą przekształcenia Europy w nowe pole wojny — konieczna jest jak najdalej idąca konsolidacja utworzonego przed dwoma laty w Warszawie systemu zbiorowego bezpieczeństwa.

Naród polski, który pierwszy padł ofiarą hitlerowskiej agresji i w pełni zdaje sobie sprawę do czego zmierzają plany odwetowców z Bonn, na leżycie ocenia historyczne znaczenie Układu Warszawskiego. Układ ten umacnia naszą zdolność obronną, wzmacnia w naszym kraju poczucie bezpieczeństwa, gwarantuje trwałość i nienaruszalność granic na Odrze i Nysie. Układ Warszawski, jak również patriotyczna postawa naszego społeczeństwa, rezultaty codziennej trudnej i pełnej wyrzeczeń pracy tysięcy Polaków — to nasz niezwykły mur obronny, to bodziec do dalszej, jeszcze ścisłej współpracy ze wszystkimi narodami obozu pokoju, które kosztem wielu ofiar zdobyły wolność i nie pozwolą jej niczym naruszyć.

M. DANIELEWSKA

Wielki kłopot małej Krobi

Krobia liczy o 300 głów mniej niż przed wojną. Należałoby więc przypuszczać, że mieszkań tu w bród (ubytok naturalny izb jest znikomy), że tylko zapraszać tu nowych obywateli. Otóż okazuje się, że nie. Po prostu ludzie mieszkają dużo luźniej niż przed wojną. Nie opłaca im się wynajmować wolnych izb. Za niski czynsz. Potrzeba wolnych lokali jest stąd w Krobi nie mniejsza niż w Poznaniu. Nic więc dziwnego, że amatorów budownictwa indywidualnego jest wielu. Około 40 wniosków leży w Prezydium MRN i oczekuje przyznania parcel oraz uzyskania zezwoleń budowlanych. Miasto wyznaczyło już miejsce pod osiedla, sporządziło plany, dokonało pomiarów i także oczekuje. Czego? Pewnie od roku zwlekanej decyzji zatwierdzającej plan osiedla. Jak informuje Prez. MRN w Krobi Woj. Zarząd Architekt. — Budowlany w Poznaniu bowiem nie może zdobyć się na stanowczą odpowiedź w tej sprawie. Podobno ostatnią przeszkodą w wydaniu decyzji jest wielkość projektowanych działek — 800—1000 m². Zarząd Architekt.-Bud. proponuje ponad 600 m². Niechby sobie panowie urzędnicy pertraktowali ile wejście, ale dalsze przewlekanie godzi w ludzi, którzy niszczą od deszczu i słońca zgromadzone na placach materiały.

(zm)

Dziękujemy za „już” czyli z ołówekczkiem w rękę

Spośród blisko 7 milionów zatrudnionych w ubiegłym roku regulacja i podwyżki płac objęły 4,2 mln. osób. W rezultacie fundusz płac w roku bieżącym był wyższy w styczniu o 29 proc., a w lutym o 27 proc. — w porównaniu z analogicznymi miesiącami zeszłego roku.

W poszczególnych grupach pracowniczych wzrost ten kształtował się następująco:

	styczeń	luty	wzrost	styczeń	luty	wzrost
	1956	1957	%	1956	1957	%
Placa — zatrudnionych w przemyśle	1157 zł	1528 zł	29%	1150 zł	1470 zł	27%
robotnicy	1152 zł	1491 zł	29%	1106 zł	1410 zł	27%
pracownicy inż.-techniczni	1897 zł	2304 zł	22%	1935 zł	2322 zł	20%
pracownicy administracyjni	1175 zł	1432 zł	22%	1263 zł	1548 zł	23%

Najwięcej na przeprowadzonej podwyżce zyskali górnicy:

	styczeń	luty	wzrost
	1956	1957	%
Hutnictwo	1389 zł	1595 zł	15%
Górnictwo	1576 zł	2242 zł	42%
Nafta	1112 zł	1264 zł	14%
Energetyka	1246 zł	1513 zł	21%
Maszynowy	1304 zł	1660 zł	27%

Liczybę tę możemy podsumować staropolskim powiedzeniem: „Dziękujemy za już, prosimy o jeszcze”; powiedzeniem — skierowanym oczywiście pod nasz własny adres, pod adresem wszystkich pracujących jako że możliwości dalszych podwyżek płac (2,8 mln. zatrudnionych w roku ubiegłym nie uzyskało podwyżki!) uzależnione są od wygospodarowania od powiednich środków na ich pokrycie. A więc — skrupulatnie liczymy państwowe złotówki!

Lekarze na kółka!...

W Anglii w roku 1955 przypadało 12,8 lekarzy na 10.000 ludności. U nas w końcu roku 1957, według przewidywań statystyków, ma być niewiele mniej: 8,0 na 10 tys. ludności. Lekarzy stomatologów w 1955 r. było w Anglii 2,8 na 10.000 ludności.

U nas ma być, po uzyskaniu dyplomów przez tegorocznych absolwentów, 3,3 lekarzy-stomatologów na 10 tys. ludno-

ści. Statystyka mówi więc, że nie jest w Polsce tak źle... A ściślej — że mogłoby być znacznie lepiej, gdyby odciały lekarzy od funkcji biurokratycznej — administracyjnych i (rzecz szczególnie ważna dla lekarzy opiekujących się wsią) dać im środki lokomocji.

Mamy zbyt mało samochodów? To prawda. Ale czy mimo że jest ich mało, nie upchnęliśmy ich zbyt wiele po różnych urzędach?

(j)

Spacerkiem

po kraju

Było ich trzech:

Prezes Spółdzielni „Hydrowiert” w Kielcach — p. Nowicki, Tadeusz Dmochowski z Warszawy oraz naczelnik wydziału geodezyjnego Prez. MRN we Wrocławiu. Jak wiadomo, prezesi i naczelnicy muszą z czegoś żyć... Pan naczelnik wydziału geodezyjnego Prez. MRN we Wrocławiu sprytnie więc zasugerował MRN zlecenie wykonania pomiaru ulic we Wrocławiu właśnie „Hydrowiertowi”. Prezes „Hydrowiertu” zaś wystawił rachunki i delegację na martwe dusze, w czym sekundował mu dzielnie p. Dmochowski z Warszawy, stemplując i podpisując je jako kierownik tej grupy. W rezultacie tych b. dochodowych (dla tych trzech panów) machinacji Prez. MRN we Wrocławiu zostało oszukane na 270 tys. zł, a Spółdzielnia „Hydrowiert” — na przeszło 75 tys.

Sprawą prezesa Nowickiego zajęła się wprawdzie prokuratura, ale w dniu 2. IV. 1957 r. zarząd i rada nadzorcza Spółdzielni „Hydrowiert” wyraziły pisemne wyrazy uznania (!) dla prezesa Nowickiego za dotychczasową działalność w Spółdzielni.

Bardzo to swoją drogą interesujące, kto też to zasiada w tym przemysłowym zarządzie i przemiej radzie nadzorczej...

Białystok jest dumny

Bo oto obywatel tego miasta, mgr. inż. Antoni Dąbrowski, pracownik Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych, wyznaczony został w kwietniu przez Ministerstwo Komunikacji jako kandydat na eksperta Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw drogownictwa. Inż. Dąbrowski jest już obecnie po rozmowach wstępnych z delegatem Biura Rekrutacyjnego Ekspertów ONZ, Brazylijczykiem, p. Viejrą, i — jak twierdzi — są wszystkie dane po temu, by kandydatura Polski została przyjęta.

Z tego by wynikało, że orły gnieźdzą się niekoniecznie tylko... w Warszawie. (so)

Opr. M. S.

Przetargi i licytacje

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych
w Gnieźnie, ul. Dąbrowski nr 19
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY PISEMNY
na dzierżawę alei czereśniowych i wiśniowych
na drogach państwowych pow. Gnieźno, Wrze-
śnia i Słupca.

Ubiegający się o dzierżawę winni składać o-
ferty w terminie do dnia 25. 5. 1957 r. wraz z
dowodem wpłaty 10 proc. wadium oferowanej
sumy pod adresem Rejon Eksploatacji Dróg Pu-
blicznych w Gnieźnie, ul. Dąbrowski 19. Wadium
należy wpłacić na konto nr 1203-6-161 N. B. P.
w Gnieźnie.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 27.
5. 1957 r. w świetlicy REDP w Gnieźnie, ul. Dą-
browski 19.

Wykaz alei, które będą dzierżawione oraz wa-
runki dot. przetargu i dzierżawy wyłożone będą
w terminie do 25. 5. 1957 r. w kancelarii
REDP w Gnieźnie, ul. Dąbrowski 19 oraz w biu-
rze magazynowym REDP we Wrześni, ul. Słowac-
kiego 28 w godz. od 8 do 15. K2691

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Ko-
szalinie ogłasza przetarg na wydzierżawienie
przydrożnych drzew owocowych w 1957 r. przy
drogach państwowych w powiecie Koszalin i
Sławno. Orientacyjna ilość drzew ziarnkowych
— 3050 sztuk, drzew pestkowych — 450 sztuk.
Oferty należy składać do dnia 1 czerwca br.
— na drzewa pestkowe, do dnia 30 czerwca —
na drzewa ziarnkowe. Otwarcie ofert nastąpi
w dniach 5 i 30 czerwca, przy czym Rejon za-
strzega sobie prawo wyboru oferenta.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K2739

Pracownicy poszukiwani

Piekarzy i masarzy zatrudni natychmiast GS
Twardogóra, pow. Syców. K2616

Dwóch wysokokwalifikowanych fotografów z
praktyką oraz dwóch ślusarzy narzędziowców
zatrudni Spółdzielnia Inwalidów im. M. Ko-
pernika w Lesznie Wlkp., ul. Żwirki i Wigury
nr 24, tel. 22-11. Warunki pracy wg obowiązują-
jących przepisów dla fotografów, wg systemu
prowizyjnego. Do podania należy dołączyć ży-
ciorys oraz odpisy świadectw kwalifik. K2686

Inżyniera wzgl. technika z terenu Poznania o-
bezanego z budową i remontami bocznic ko-
lejowych na stanowisko zastępcy kierownika
wydziału oraz brygadzystów i robotników do
robót torowych na miejscu i w terenie przyjmą
zaraz Poznańskie Zakłady Remontowo - Monta-
żowe w Poznaniu, ul. Przemysłowa 39. K2747

Rada Robotnicza i Centralny Zarząd Przemysłu
Maszynowego i Mechanizacji W-wa ogłaszają
konkurs na stanowisko głównego inżyniera w
Fabryce Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożyw-
czego we Wronkach, ul. Fabryczna 12. Wyma-
gania: 1. wyższe wykształcenie o kierunku
mechanicznym, 2. 5-letnia praktyka na stano-
wiskach kierowniczych. Uposażenie i mieszka-
nie do uzgodnienia. Podanie należy kierować
do dnia 20 maja 1957 r. pod adresem: Fabryka
Maszyn i Urządzeń Wronki, ul. Fabryczna 12.
K2700

40 pracowników fizycznych do prac za- i wyła-
dunkowych (akord) przyjmie zaraz na warun-
kach ciągłości pracy za wynagrodzeniem mie-
sięcznym od 1500 zł. Wojew. Spółdzielnia Pra-
cy „Transped“ Poznań, ul. Libelta 26. K2699

Kasjera przyjmie przedsiębiorstwo państwowe
w Poznaniu. Oferty kierować do Biura Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3 dla K2702.

Murarzy, tynkarzy, cieśli, zbrojarzy i malarzy
do pracy w Poznaniu i w terenie przyjmie naty-
chmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Remon-
towo - Budowlane Poznań, ul. Krauthofera 10.
K2704

Dnia 12 maja 1957 r. zmarł po długotrwałej cho-
robie, przeżywszy lat 30, śp.

Tadeusz Pałaszewski

Zmarły był długoletnim i sumiennym pracow-
nikiem naszego zakładu.
Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Dyrekcja
Współpracownicy
Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów
14077g

†

Dnia 14 maja 1957 r. zasnął w Bogu po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., moja ukochana córka, nasza sio-
stra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 53, śp.

z Tobisów

Aniela Petras

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 bm. o go-
dzinie 15.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na
Dębu przy ul. Bluszczej.

W ciężkim smutku pogrążeni
ojciec, siostra, bracia, bratowa i bratanowie
Poznań, Długa 4. 14085g

†

Dnia 13 maja 1957 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja
najukochańsza matka i siostra, śp.

z Głabiszów

Halina Zawadzka

I voto Zenkelerowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 11 z kaplicy emen-
tarnej na Jeżycach.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 8
w kościele ks. Pallotyńów przy al. Przybyszewskiego.

W głębokim smutku pogrążeni
córka, synowie, zięć, brat i rodzina
Poznań, Gorczyckiego 2, Minnipsa, Warszawa, Nowy Jork. 13974g

Jeśli nie grałeś jeszcze na Loterii Pieniężnej

KUP TERAZ SZCZĘŚLIWY LOS

w Kolekturze Monopoli Loteryjnego

POZNAŃ — Wiosny Ludów 3
— **Lampegio 14**
— **Armii Czerwonej 77**
— **Kraszewskiego 17**

K2546

ZAKŁADY MIĘSNE W POZNANIU,

ul. Garbary 101/111,

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie:

1. robót dekarstwo - blacharskich
2. naprawę nawierzchni

Blizszych informacji można zasięgnąć w Sek-
cji Gł. Mechanika, tel. 516-92.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa pań-
stwowe i spółdzielcze w terminie do dnia 20. 5.
1957 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 5.
1957 r.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru wykonawcy. K2692

ZAKŁAD GALWANIZACYJNY

STANDARD PLATER

właśc. Fr. Eggert, mistrz brzoźniczy
Poznań, ul. Garniecka 19.

Specjalność: galwanizowanie masowe systemem
obrotowym, mosiądżowanie, niklowanie, srebrze-
nie drobnej galanterii, srebrzenie odbłyśków
samochodowych. 13454g

Praca

Szwajcar samotny potrzeb-
ny zaraz, względnie póź-
niej. Stefan Tomczak, Sie-
rakowo 20, p-ta Kościusz-
ki 2 km od miasta. 24731p

Przedstawicielkę przy-
mującego zamówienia na
portrety oraz retusze-
rę (rakę) przyjmie na wyso-
ki procent wynagrodze-
nia. Oferty kierować Le-
szno, skrytka pocztowa
48. 25030p

Fryzjerka, dobra siła, na
stałe potrzebna. Poznań,
Fabryczna 11. 14010g

Panię młodszą, ucze-
niwą do pomocy w gospo-
darstwie i sklepie na ki-
lka godzin dziennie przy-
jmę. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 13335g.

Krawcowe na skafandry
potrzebne zaraz. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świe-
rczewskiego 3 dla 13349g.

Fryzjerka potrzebna za-
raz. Poznań, Wspólna 37.
13359g

Panię pełnoletnią w
naukę szycia przyjmę. Po-
znań, Dzierżyńskiego 168
m. 12. 13361g

Gospośka samodzielną do
2 osób i dwójki małych
dzieci na wsi potrzebną.
Warunki bardzo dobre.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
13382g.

Szwajcar samotny oraz
pracownik do prac w rolni-
ctwie potrzebni zaraz,
mieszkanie zapewnione.
Natychnościowe zgłosze-
nia: Stanisław Smok, Na-
ław 19, stacja kolejowa Ko-
ścian, woj. poznański. 25263p

Kupno

Stanioł kupuje. Zgłosze-
nia: Poznań, tel. 638-46.
12042g

Puch i pierze nowe i uży-
wane kupuje F-ma „Pol-
plume“, Poznań, Rynek
Łazarski 2, od godz. 8-13.
12505g

Bojler elektryczny do ła-
zienki w dobrym stanie
kupię. Zgłoszenia: Dr Kaj-
kowski, Poznań, Czerwo-
nej Armii 38 m. 6, tel.
25-74. 13340g

Slmacznice do urabi-
li i gliny oraz młynek w
wy. do szamotu kupię.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
13345g.

Gater lub maszynę do ro-
bienia formu kupię.
Szczegółowe oferty kiero-
wać Biuro Ogłoszeń,
Łódź, Piotrkowska 96 pod
„6870“. K2808

Prądnicę 6 Volt, 100-200
amperów kupię. Witke,
Łódź, Piotrkowska 59.
K2807

Sprzedaż

Wózek - autko sprzedam.
Cena 200 zł. Poznań, Gło-
wowska 38 m. 11. 13901g

Motocykl DKW 200 cm w
pierszorzonym stanie,
ul. p. pszczołami sprzedam.
Poznań, Grottera 10 m.
6. 12890g

Wózki dziecięce koszyko-
we, lakierowane „Warsza-
wa“, spacerówki poleca:
Lesiński, Poznań, Żydow-
ska 33. 12389g

Motocykl „12“ 350 cm, no-
wy, na teleskopach prze-
dam. Józef Szwajcar, Wrze-
śnia, Dzieci Wrzesińskich
4 (warsztat w podwórzu).
25025p

Samochód „Citroen“ B. L.
11, 4-drzwiowy sprzedam.
Śrem, Pólna 13. 25028p

Sprzedam gitarę hawaj-
ską na prąd. Stanisław
Niechwiej, Gubin, pl. Wol-
ności 33. 25031p

Motocykl nowy „AWO-
Sport“ zamienię na sa-
mochód małodziałowy,
lub sprzedam. Poznań,
Krzyżowa 2 m. 4 — pra-
wy dzwonek. 13507g

Sprzedam platformę w do-
brym stanie, na ogumie-
niu 750x20. Poznań, Da-
browskiego 426, działka
107. 13356g

Sprzedam motocykl „Zün-
dapp“ 200 cm w dobrym
stanie. Poznań, Słowac-
kiego 28 (warsztat). 13358g

Sprzedam prostownik se-
lenowy do złozenia, sre-
brzenia, niklowania, chro-
mowania z regulacją 6 V,
10 amper. Poznań, Garba-
ry 45 m. 15 (od godz. 20-
22). 13364g

†

Dnia 13 maja 1957 zmarł po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój
najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść,
dziadek, brat, wujek i szwagier, śp.

Ignacy Rzemysk

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm.
o godz. 8.30 z domu żałobcy.

W ciężkim smutku pogrążone
żona z dziećmi i rodzina
Tarnowo Podgórne. 14103g

Strojenia, naprawy forte-
pianów fachowo. Drygas
Poznań, Chudoby 15, tel.
99-79. 12746g

OBUWIE ROGOŻYNOWE

DAMSKIE SPACEROWE, PLAZOWE ITP.

sprzedamy

sklepom uspołecznionym i prywatnym
oraz cholewki rogożynowe, z rafił oraz spody
(koturny) drewniane do obuwia damskiego.

SPÓŁDZIELNIA PRACY
PRZEMYSŁU WIKLIN. - KOSZYKARSKIEGO
w Poznaniu, ul. Tatrzańska 26/28, tel. 517-21.
K2779

ZAKUPIMY SPIESZNIE

WOSK PSZCZELI

Spółdzielnia Pracy Chemiczno - Drogistowska
Poznań, ul. Grunwaldzka 27, tel. 631-16.
K2706

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam aparat do fa-
brykacji wód mineral-
nych. Krzyżaniak, Wiko-
wo, pow. Szamotuły. 13360g

Okazyjnie sprzedam ma-
szynę trykotarską „Meda-
11“. Poznań, Garbary 34
m. 11. 13360g

Kower dziecięcy prze-
dam. Poznań, Siemradz-
kiego 3a m. 4. 13367g

Ziemniaki sadzonki prze-
dam. Wysogotowo 26 pod
Poznań. 13355g

Sprzedam platformę do
ciągnięcia, 5-tonową. Brze-
nia, Ujazd, p-ta Kiszko-
wo, pow. Gnieźno. 25035p

Fortepian półskrzydło, ja-
sny, w bardzo dobrym
stanie sprzedam. Szcze-
cin, Wyspiańskiego 5, tel.
53-82. 25139p

Uwaga, Czytelnicy!

Zgodnie z nowym cennikiem obowiązującym
od 11 stycznia 1957 r. prenumerata miesięczna
za „Głos Wielkopolski“ wynosi 12,50.

Prenumeratę miesięczną, również kwartalną,
półroczną i roczną bez ograniczeń według ży-
czenia Czytelnika przyjmują wszystkie urzędy
pocztowe i listowni, a na terenie m. Poznania
— Urząd Pocztowy nr 2, 4, 5, 10, 11, 13, 14, 15, 17,
18, 19, 20, 21, 23, 24, 25, 27, 29, 31, 33, 34, 35 i 36.

W razie jakichkolwiek nieporozumień i prze-
szkód prosimy zawiadomić redakcję.

Termin przyjmowania prenumeraty pocztowej
na m-c czerwiec 1957 przedłużono do 15. 5. 57.

Radio „Stern“ sprzedam.
Poznań, Palacza 28 m. 1.
13368g

Maszynę do szycia „Sin-
ger“ w dobrym stanie
sprzedam. Poznań, Pamię-
kowska 13 m. 3. 13372g

Norki młode standardo-
we, szafiry, ceriery, to-
pasy sprzedaję w lipcu.
Zamówienia przyjmują
Hodowla Nerek — Jurata,
Czesław Kozłowski. K2800

Sprzedam dachówczarkę,
karpikową, podwołną z
podkładkami. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Wrocław,
Piotra Skargi 20, pod nr
49498. K2802

Sprzedam barak drewnia-
ny, składany o wym. 6x
21, wys. 2,80. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Wrocław,
Piotra Skargi 20, pod nr
49497. K2803

Różnice, koraliki, kosme-
tyczki poleca hurtowo
Średnicki, Główna, Ło-
wiska 52. K2809

3 fotele, kanapkę i stół —
koszykowe tania prze-
dam. Poznań, Libelta 32
m. 5. 13799g

Motocykl DKW 350 cm
NZ w bardzo dobrym sta-
nie sprzedam. Poznań-La-
zarz, Mottego 2 m. 6.
13276g

Wytwórnia Galanterii, Po-
znań, Mickiewicza 11, po-
leca w dużym wyborze:
koszulki, suknie, bluzki,
spódnice, nakrycia do
chrztu, szale. 13770g

Sprzedam spacerówkę na
łożyskach. Poznań, Grot-
tera 6 m. 5. 13800g

Kuchenkę gazową, trzy-
palnikową „Küppers-
busch“ z piekarnikami,
silnik uniwersalny 0,9 KM
— 8000 obr., duże lustro
kryształowe z podstawą
sprzedam. Poznań, Poznań-
ska 52 m. 8. 13970g

Sprzedam motocykl NSU,
lekki, z zapasowym moto-
rem, cena 2 000 zł. Zgło-
szenia: Klupiec, Miniko-
wo, Radomska 9 (za Sta-
roleką). 13375g

Sprzedam stół okrągły,
rozciągliwy 123 cm — o-
rzech. Poznań, Koszkie-
go 32 m. 13. 13377g

Sprzedam motocykl „Ja-
wa“ 250 cm. Poznań, Pa-
kowska 9 m. 6. 13376g

Sprzedam motor wolno-
obrotowy 16 KM, mocar-
nie samoczynną z pa-
sami, 6 q na godz. Wę-
glewski, Ulanowo, pow.
Gnieźno. 25262p

Sprzedam 4-cylindrowy
silnik samochodowy BMW
górnozaworowy. Stefan-
ski, Ostrow Wlkp., Rasz-
kowska 58. 25264p

Sprzedam maszynę rzeź-
niczą oraz nowe urządze-
nie sklepowe. Wiczyński,
Chelmo, Toruńska 32.
25268p

Lokale

Zamienię dwa pokoje z
kuchnią, łazienką i wygo-
dami w Kielecach na po-
dobne w Poznaniu lub o-
kolicy. Dogodne warunki.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
13276g.

Zamienię mieszkanie luku-
sowe 3 1/2-pokojowe sa-
modzielne w okolicy Par-
ku Kasprzaka na 2 lub 2 1/2
pokoi. Oferty Biuro O-
głoszeń, Świerczewskiego
3 dla 13272g.

Pokój 50 m², odstąpię na
cichy przemysł (Łazarz).
Adres wskazuje Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 25270g.

Zamienię 2 pokoje z uży-
waniem kuchni i łazienki
na Jeżycach, na podobne
lub samodzielny pokój z
kuchnią. Oferty Biuro O-
głoszeń, Świerczewskiego
3 dla 13337g.

Zabrzę — komfortowe 3-
pokojowe z kuchnią, ła-
zienką, willowe zamienie
na 2 pokoje z kuchnią sa-
modzielne w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
13339g.

Zamienię mieszkanie 3-po-
kajowe, samodzielne, will-
owe przy Parku Sola-
kim, na samodzielne 2-po-
kajowe do pierwszego pię-
tra włącznie. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 13344g.

Września! 2 pokoje z kuch-
nią, samodzielne zamienie
na podobne w Poznaniu.
Korzystne warunki do o-
mówienia. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 13362g.

ZAKUPIMY:

1. ELEKTRYCZNE MASZYNY KRAWIECKIE I SZWA-
NICZE (typu konfekcyjnego i bieliźniarskiego) jak: ma-
szyny do szycia, dziurkarki, ręczne krajarki, pilotki, zik-
zak itp.
2. MASZYNY STOLARSKIE: formatówki, szlifierki tarcz-
owe, piły tarczowe, heblarki.
3. SILNIKI ELEKTRYCZNE na prąd zmienny nap. 220/380
o mocy 0,2, 0,3, 0,5, 0,7, 1,0, 1,5, 2,0, 2,5 kW.

WĄGROWIECKIE

ZAKŁADY DRZEWNE PRZEMYSŁU TERENOWEGO

Wągrowiec, ul. Gnieźnieńska 30 — telefon 53.

K2693

Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny

IMR

Poznań, ul. Starołęcka 31

PRZYJMUJE DO WYKONANIA

w krótkich terminach, wszelkie

PRACE GRAFICZNE.

Informacji udziela Dział Organizacji
Produkcji i Planowania — Telefony 514-45
i 95-67. K2778

MASZYNĘ DZIURKARKĘ

bieliźnianą, o napędzie elektrycznym
względnie nożną

ZAKUPI NATYCHMIAST

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

KONFEKCYJNE I GALANTERII P. T.

Poznań, ul. Grobla 25.

nie PODOBA
mi...

Dziury... dziury w jezdniach i chodnikach. Naprzeciw domu przy ul. Łukaszczyka 1 — istna pułapka samochodowa, na Al. Przybyszewskiego, naprzeciw ul. Białej — trudny dojazd dla karet Pogo-towa, na Starym Rynku przed lo-kalem „Pod Koziołkami” — „gli-nianka” w chodniku po robo-tach... remontowych. A ile jest ta-kich nie wykrytych jeszcze... dziur w Poznaniu?

Jedną z Czytelnicek skarży się w liście na wygląd ogródka jorda-nowskiego przy ul. Nowowiejskie-go. Inny korespondent ostrzeża przed „straszyną” domem przy ul. Grunwaldzkiej 3 (w najbliż-szym sąsiedztwie MTP!). Ob. S. E. proponuje zorganizować specjalną ekipę ZOM, która jest jedynym ra-tunkiem dla poprawy wyglądu „bezpiecznych” ulic. Porządek na ul. Woźnej, Ślusarskiej, Szewskiej i innych doprowadza do szewskiej pasji mieszkańców, ale... nie dozo-rów i firmy budowlane.

„Stary Poznań” uważa, że pie-czołowitość w odbudowie zabytków jest nadmierem chłubna, ale nie powinna przeciągać odbudowy Sta-rego Rynku do... 1.000-letniej rocz-nicy wprowadzenia chrześcijań-stwa w Polskę... Rozgrzebywanie środka Rynku dla budowy Wagi winno nastąpić — jego zdaniem — po odbudowie Arsenalu i Sukien-nic. A tak — okropny widok dla przechodniów z ul. Nowej, Szkol-niej i Wrocławskiej.

Czytelnik W. P. wskazuje na brak znaków drogowych: przy ul. Garnarskiej — oznaczenia jedno-go kierunku ruchu, a przed „Sto-teczną” — znaku ograniczenia szybkości. Proponuje on również MPK ustawienie znaków świet-nych przy niebezpiecznych prze-jściach przez szynny tramwajowy.

„Mieszkaniec z Al. Hetmańskiej” — pisze z gorącością o niszczeniu trawników i krzewów przez dzieci. Przewiduje, że podobny los spo-tka zielen przy Al. Reymonta, jeśli nie zwróci się o nią Zarząd Zieleni. Niestety, Zarząd nie dba również np. o drzewka, które by-ły wysadzone na ul. Wszystkich Świętych. W tej samej sprawie pi-sze także Czytelnik M. D. Jest wie-le pustych miejsc i placów, np. koło kina „Bałtyk”, u zbiegu ul. Ratajczaka i Armii Czerwonej, Ar-mii Czerwonej i Al. Marcinkow-skiej, Strzeleckiej i Wrocław-skiej, które można tanim kosztem (np. społecznej akcji szkół, woj-ska) upiększyć choćby... trawą.

5 - 9 - 250

to numer konta PKO, na który możesz złożyć da-tek na budowę pomnika Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Teatry

OPERA — godz. 19 „Madame „Butterfly”; POLSKI — godz. 19 „Szlakanka wody”; NOWY — g. 19 „Pułapka na myszy”; OPE-RETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Krysia Leśniczanka”; KOME-DIA MUZYCZNA — nieczyn-ny; LALKI I AKTORA — nie-czynny; SATYRY — nieczynny.

Kina

APOLLO — g. 10-20 „Trzy kobiety” (polski 12 l.); BAŁTYK — godz. 9, 11.30, 14, 16.30 i 20 „La-dy Hamilton” — (angielski, 16 l.); — godz. 19 — filmy dokumentalne; MUZA — g. 9, 11, 13, 15, 18 i 20 „Egoistka”, g. 17 „Bajki”; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Róża dla Bet-tiny” (film panoramiczny, pro-dukcja NRF, od l. 12); WARTA — g. 9.30, 13 i 14.30 — filmy do-kumentalne, 11 i 12 „Fajka i mis” (bajki), g. 16-20 „Noc-ne spotkania” (franc., 18 lat); GRUNWALD (Al. Reymonta) — godz. 20.15 „Wieczór trzech królów”; WYPOCZYNEK — (Solacz — godzina 20.15 — „Jak bezpieczne psy” (franc., 16 l.); HUTNIK (Antoninek) — 17 i 19 „Sala nr 9” (weg. 16 l.); PIAST (Starejka) — godz. 17 i 19 — „Ja i mój dziadek” (weg. 7 l.); WCZASOWICZ (Puszczy-kowo) — g. 18.45 „Karin, córka Mansa” (szwedzki 16 l.); FOTO PLASTIKON — g. 9-21 „Wer-sal”.

CYRK Nr 4 (ul. Ratajczaka) — godz. 19 program międzyna-rodowy.

Wystawy

SALON WYSTAWOWY PTE (ul. Paderewskiego 7) — Międzyna-rodowa Wystawa Fotografii Artystycznej pt.: „Krok w no-woczesność”.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA-UAM (ul. Ratajczaka 33/40) — Wysta-wa pt.: „Bolesław Prus — twór-czość” — czynna codziennie od godz. 8.30-20, w niedzielę od godz. 9-13.



Renesans spółdzielczości i rzemiosła na MTP

W tegorocznych Targach Poznańskich interesująco przed-stawiać się będą stoiska spół-dzielczości pracy i indywidual-nego rzemiosła.

180 eksponatów odzieży mę-skiej, damskiej i dziecięcej we wszystkich (nowych!) wzorach i fasonach wystawi 21 spół-dzielni odzieżowych, a 13 no-wych rodzajów obuwia — prze-mysł skórzany. Spółdzielczość nasza nie zapomni o najmłodszych. 35 spółdzielni za-bawkarskich wystawi ponad 150 wzorów zabawek, w tym 130 zupełnie nowych.

Różnego rodzaju szczerotki toa-letowe, gospodarcze, pedzle do golenia i artystyczne wyroby z piór oraz — uwaga wędka-rze! — sprzęt rybacki i węd-karski wystawi 9 spółdzielni pracy szczerotkarskich. Przemysł drzewny pnieści swoje ekspozycje w pawilonie Biura Han-dlu Zagranicznego oraz w pawilonie „PAGED” (nr 12).

Polski przemysł szklany — poza znanymi za granicą wyro-bami choinkowymi — pokaże nam nowe wzory aparaty i przy-borów szklano-laboratoryj-nych.

Kolejarze porządkują dworce

Podobnie jak i w poprzed-nich latach, i w tym roku poznańscy kolejarze przygo-towują się do nadchodzących Targów. Wiele uwagi poświę-cają oni pracom porządko-wym na dworcach i terenach kolejowych. Tak np. pracow-nicy służby drogowej zajęli się malowaniem pomieszczeń i drobnymi naprawami na sta-cjach w Poznaniu i najbliższej okolicy.

LOKAL CBWA (al. Marcinkowskiego 28) — Wystawa prac malarskich Stanisława Teissey-re. MUZEUM NARODOWE (al. Marcinkowskiego) — Wystawa rzeźby ZPAP. SALON WYSTAWOWY ZPAP (pl. Wolności 4) — Wystawa prac Ireny Dzisiejskiej — czynna codziennie od godz. 9-18, w niedzielę od godz. 11-17.

Radio

PROGRAM II Fala Poznania 249 m 15.10 — muz. ludowa, 15.30 — aud. szkolna dla dzieci starszych, 16.05 — muzyka, 16.30 — transm. z zakończenia X Wy-scigu Pokoju, 18.15 — wielko-polskie zespoły chóralskie, 18.35 — muzyka i aktualności, 19 — pozn. koncert żywych, 20.23 — kronika sportowa, 20.35 — pol-skie piosenki rozrywkowe, 20.45 — „Historijka o bibliofilu” i „List do redakcji” — humore-ska, 21 — koncert chopinowski, 21.30 — pełnym głosem o spra-wach młodzieży, 21.55 — ork. taneczna PR, 22.30 — zespoły i soliści w rep. rozrywkowym, 23 — muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 18, 18.30, 20 i 23.50.

Te ewizja

Godz. 18 — czwarty kurs ob-sługi telewizorów, 18.15 — tele-rozmaitości, 18.45 — polska kro-nika filmowa, 19 — film fabu-larny pt.: „Śmierć rowerzy-sty”, 20.45 — rep. z X Wyścigu Pokoju.

PAŃSTW. SZPITAL KLI-NICZNY IM. ŚWIECICKIEGO (al. Przybyszewskiego 49, telef. 624-17). APTEKI: Dębica, Osied-le Robotnicze, Blok 13a, Gło-gowska 47, Matejki 1, Mazo-wiecka 12, pl. Wiosny Ludów 3 i Główna 53. PORADNIA PRZE-CIĄŁKOWOŁOWA (al. Mar-cinkowskiego 21) — czynna od godz. 8-20.

Mieszkańcom Poznania drogie są dzieła sztuki, które zdobią miasto mówią także o jego kul-turze. Toteż staramy się na-prawie wszystko, co zostało zni-szczone w czasie wojny... Wi-dzimy to chociażby na zdjęciu, które ilustruje miejsce, na któ-rym ongiś stał pomnik Adama Mickiewicza. Komitet budowy pomnika przygotowuje ten te-ren na ustawienie pamiątko-wej tablicy, która zawsze bę-dzie przypominała, że stała tu postać Poety z brązu, dłuta Oleszczyńskiego. Jak wiadomo, pomnik Mickiewicza wzniesiony będzie w przyszłym roku przed Collegium Minus na pla-cu im. Adama Mickiewicza. (J)

Wyroby te eksportowane są na razie tylko do Bułgarii, toczą się jednak już rozmowy w sprawie eksportu ich do Gre-cji, Turcji i Węgier. Przemysł mineralny reprezentowany bę-dzie przez ok. 85 eksponatów. Znajdą się wśród nich m. in. nowe rodzaje słoików gospodar-czych i szkła laboratoryjne, gips dentystyczny do odlewów chirurgicznych itp.

W pawilonie przemysłu che-micznego i spółdzielczego poka-zane zostaną nowe artykuły, jak oleina zwierzęca, skrobia ryżowa, antracyt granulowany i nowe kompozycje tworzyw sztucznych. W ogólnym pawilonie przemysłu chemicznego zaprezentuje swoje eksponaty 9 spółdzielni pracy chemiczno-farmaceutycznych, w pawilo-nie spółdzielczym wystawione zostaną 122 eksponaty. (V)

W pawilonie przemysłu che-micznego i spółdzielczego poka-zane zostaną nowe artykuły, jak oleina zwierzęca, skrobia ryżowa, antracyt granulowany i nowe kompozycje tworzyw sztucznych. W ogólnym pawilonie przemysłu chemicznego zaprezentuje swoje eksponaty 9 spółdzielni pracy chemiczno-farmaceutycznych, w pawilo-nie spółdzielczym wystawione zostaną 122 eksponaty. (V)

Sprawa morderstwa nad Rusalką na wokandzie sądowej

Matuszewski nie przyznaje się do winy

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczął się 14 bm. proces Henryka Matuszew-skiego (zam. przy ul. Szamar-zewskiego 11, m. 20), oskarżo-nego o zamordowanie Józefa Lisiaka oraz o nielegalne po-siadanie broni i amunicji.

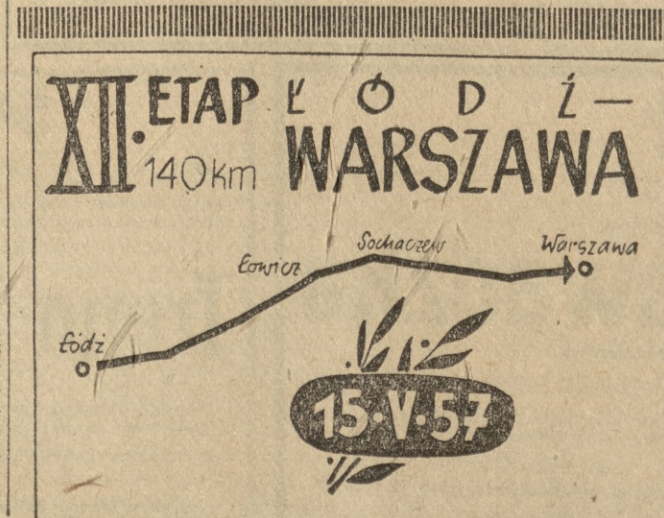
4 lutego br. — czytamy w akcie oskarżenia — znaleziono nad Ru-salką zwłoki 21-letniego Józefa Li-siaka (zam. przy ul. Szamarzew-skiego 1, m. 9). Morderstwo pope-lniono przy pomocy pistoletu syste-mu TT; strzał oddano z bliskiej od-ległości do leżącego na ziemi de-nata; motywem zbrodni nie była chęć zysku; sprawca chciał rzucić zwłoki do jeziora.

Jak wynika z aktu oskarżenia, w ub. roku Lisiak wykradł Matus-zewskiemu pistolet, a po jakimś czasie dał mu w zastaw zegarek, który oskarżony sprzedał. Trzecie go lutego w restauracji „Mazowiec-ka” denat, nie po raz pierwszy zre-sztą, zażądał zwrotu zegarka. Ma-tuszewski stwierdził, że zegarek jest w posiadaniu żony. Około g. 23.30 Matuszewski i Lisiak z kil-ko-koma kolegami opuścili lokal. Około północy, dozorujący teren nad Rusalką stróż Miejskiego Zarządu Zieleni usłyszał kilka strzałów.

5 lutego br. Matuszewski został aresztowany. W jego mieszkaniu znaleziono płaszcz i marynarkę po plamioną krwią, w piwnicy zaś — pistolet systemu TT nr C 4667/1948. Na marynarce znajdowała się krew o grupie O, a więc tej samej, co krew zamordowanego. Ekspertyza

Spotkanie z b. partyzantami GL i AL

W 15 rocznicę wymarszu pierwszego oddziału Gwardii Ludowej do walki z okupan-tem, Zarząd Okręgu ZBoWiD organizuje dzisiaj o godz. 19 w sali Centralnego Ośrodka Szkoleniowego LPŻ przy ul. Niezłomnych (Dom Żołnierza) spotkanie społeczeństwa i członków ZBoWiD z uczestni-kami GL i AL.



Wielka impreza „Expressu Poznańskiego”

Motorowodniacy 6 państw w niedzielę na Rusalkę

Największą w Polsce i jed-nocześnie pierwszą poważniejszą imprezą motorowodniaków będą niedzielne wyścigi o Pu-char Expressu na Rusalkę.

Na starcie trzech biegów zo-baczymy około 70 zawodników, reprezentujących barwy: NRD, NRF, CSR, Włoch, Anglii i Polski.

Startujący mają w każdym biegu do przebycia po pięć okrążeń, czyli około 8 km. Jedno okrążenie wynosi około 1600 m. Zawodnicy startować będą w trzech klasach. A 250 ccm, o Puchar Expressu Wie-czornego, który jest w posia-daniu reprezentanta Niemiec Hansa Rietza. Po odniesionej kontuzji zawodnik ten gościć będzie na wyścigach w cha-rakterze obserwatora. W kat. B 350 ccm, walczyć będą mo-torowodniacy o Puchar GKKF a w kat. C 500 ccm, o Puchar Expressu Poznańskiego. Naj-lieźniej obsesany jest bieg dru-gi, w którym na starcie stanie przeszło 20 kierowców.

O końcowej klasyfikacji za-wodników decyduje suma punktów zdobytych w każdym z biegów, w której za pierw-sze miejsce daje się 400 pkt. za drugie 300, trzecie — 225 itd.

Przedprzedaż biletów na wyścigi prowadzi wszystkie placówki „Orbisu” oraz LPŻ przy ul. 27 Grudnia.

A teraz kilka słów nieoficjalnie: Organizatorzy tej na-der ciekawej imprezy, chcąc równocześnie zapewnić entu-zjastom czasów nad wodą także wypoczynek, zamówili pogodę na medal. Nie więc nie stoją na przeszkode, by wy-brać się nad Rusalkę na cało-dzienną wycieczkę. Radzimy i zachęcamy.

Jutro Polska — Austria w zapasach

W hali sportowej KS Lech rozegrany zostanie między-państwowy mecz zapasniczy w konkurencji juniorów mię-dzy reprezentacjami Polski i Austrii.

W skład reprezentacji Pol-ski wejdzie pięciu juniorów z okręgu poznańskiego: Rataj-czak (LZS Sulmierzyce) w muszej, Ciesielski (Warta) w lekkiej, Szymańczyk (Lech) w półśredniej, Broda (Legia) w półciężkiej oraz Plaza (Unia Swarzędz) w ciężkiej.

U kajakowców Olimpi

Wśród kajakowców Olimp-i zarówno wyczynowców jak i turystów, panuje wielkie ży-wienie. Pierwsi, dzięki popar-ciu dyrekcji i rady robotni-czej WFMŻ otrzymali kilka wyścigowych kajaków, miano-wicie: 4 — jednynki, 3 — dwój-ki i 2 — czwórki. Wyczynow-cy Olimp-i odebrali od za-rządu miasta, w kilkuletnią dzierżawę budynek przy Ła-zienkach Rzecznych nad War-tą, gdzie otworzą w najbliż-szych dniach wypożyczalnię kajaków, oczywiście dla umie-jących pływać.

Drugi ośrodek wodny urzą-dza Olimpia nad Jeziorem Góreckim na terenie Wielko-polskiego Parku Narodowego.

Wielkopolscy pływacy przed sezonem

Na zakończenie sezonu zimo-wowego odbędzie się na pływalni przy ul. Wronieckiej wojewódzkie mistrzostwa w pływaniu i skokach do wody w konkurencji seniorów i ju-niorów. Dwudniowe zawody (18 i 19 bm.) będą przeglądem osiągnięć sportu pływackiego w naszym województwie, a dla kilku czołowych pływa-ków, jak Cedro, Wielński, Mo-rawski i in. jednocześnie eli-minacją do reprezentacji Pol-ski na mecz z Niemcami.

Początek zawodów w sobo-tę o godz. 17.00, a w niedzielę o godz. 10-tej.

Na bokserskich mistrzostwach Europy

Zarząd PZB obradował nad składem reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy w Pra-dze. Po konsultacji z trene-rem Stammem i kapitanem związkowym — Cendrowskim, Polska wystąpi w następują-cym składzie: Kukier, Adam-ski, Boczarski, Paździor, Mi-lewski, Nowakowski wzgl. Ko-szałkowski, Walasek, Pietrzy-kowski, Wojciechowski i Mań-ka. Kierownikiem zespołu bę-dzie wiceprezes PZB Szołt, trenerami Stamm i Szczepa-n.

Z zespołem wyjadą: wice-przewodniczący AIBA Lisow-ski, sędzia Masłowski, Fedo-rowicz i Pasturczak, kapitan związkowy Cendrowski, dr. Moskwa i masażysta Zalew-ski.